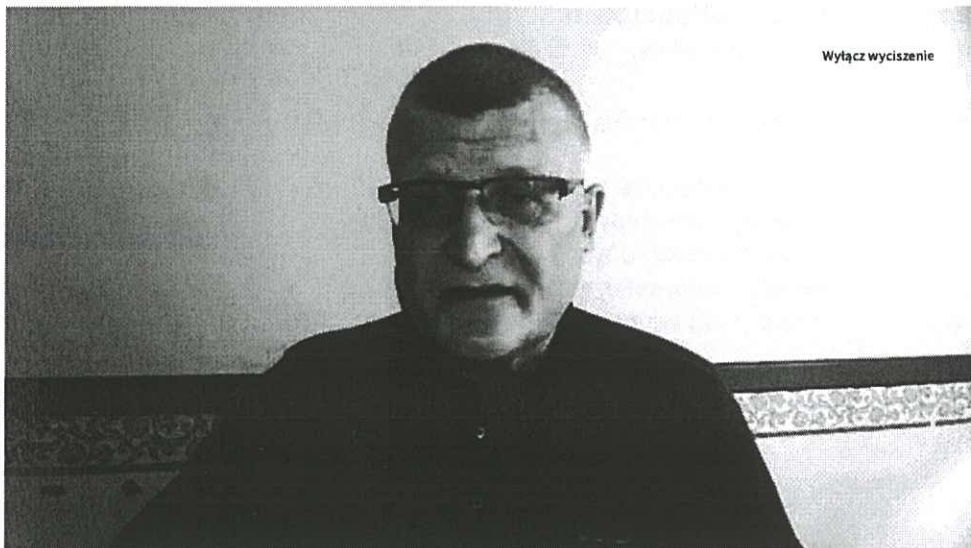


POLSKA

Doktor Paweł Grzesiowski o "zmniejszeniu mózgu" po przejściu COVID-19

2.08.2022, 08:58



Doktor Paweł Grzesiowski o "zmniejszeniu mózgu" po przejściu COVID-19 (materiał z 2.08.2022)

Źródło: TVN24

COVID-19 może prowadzić do zmniejszenia funkcjonowania mózgu pod postacią różnego rodzaju deficytów, ubytków funkcji naszego mózgu - powiedział w TVN24 doktor Paweł Grzesiowski. Jak dodał, "mechanizm tych ubytków jest tłumaczony faktem uszkodzenia naczyń, które doprowadzają krew do mózgu, tworzą się mikrozakrzepy w tych naczyniach i to powoduje umieranie fragmentów tkanki mózgowej".

NAJNOWSZE INFORMACJE:

11:26 Znali się z więzienia, później doszło do "zwykłego nieporozumienia". 67-latek nie żyje

11:24 Paweł Wietnamczyk w areszcie. Zarzuty dla szefa gangu z Wólki Kosowskiej

11:20 Jak Polacy oceniają premiera i prezydenta? Sondaż

11:17 "Polska stoi w obliczu znaczącego przełomu"

11:05 Zandberg krytycznie o Tusku. "Pan jest poważny?"

11:03 "Oto co właśnie zobaczyłem z hotelu". Prezydent uchwycił na nagraniu atak rakietowy

11:02 Nie żyje 41-latek. Zginął w lesie

10:58 Zamiast przepuścić dzieci, wjechał w znak pana "Stopka"

10:56 Will Smith z polskim zespołem ludowym. "Zabieram ich w trasę!"

Zobacz wszystkie >

- To są zjawiska, które obserwujemy od początku, natomiast w tej chwili mechanizm tych ubytków jest tłumaczony faktem uszkodzenia naczyń, które doprowadzają krew do mózgu, tworzą się mikrozakrzepy w tych naczyniach i to powoduje umieranie fragmentów tkanki mózgowej. Skutkiem tego będzie zanik mózgu i w tych obszarach zanik funkcji, czyli pogorszenie naszego funkcjonowania w środowisku, w pracy - tłumaczył.

- To są mikroudary, mikrozakrzepy, które zatykają naczynia doprowadzające krew do mózgu. Nie widać objawów takich, jak kiedy mamy zator dużego naczynia, który zwykle objawia się jakimś porażeniem, zaburzeniami mowy, utratą przytomności, drgawkami. Tu takich objawów nie widzimy, bo te zakrzepy dotyczą małych naczyń, które doprowadzają krew do kory mózgu. Widzimy to raczej po ubytku pewnych funkcji niż po objawach neurologicznych - zaznaczył specjalista.

Objawy zakażenia koronawirusem. Doktor Grzesiowski wymienia

Doktor Grzesiowski pytany był również o najczęstsze objawy, jakie obecnie odnotowuje się u pacjentów zakażonych koronawirusem. - Mamy dwie grupy pacjentów. Pierwsza to osoby szczepione lub takie, które przeszły covid. U tych osób dominują objawy infekcji układu oddechowego, szczególnie ból gardła, katar, zatłoczone zatoki, ból głowy, czasami umiarkowana [podwyższona - przyp. red.] temperatura - wymieniał.

- Druga grupa to są ci, którzy nie byli szczepieni. Niestety, tutaj często widzimy pełnoobjawowy przebieg, taki jak jesienią ubiegłego roku, a więc bóle mięśniowe, kilkudniowa gorączka, bardzo duże osłabienie - wymieniał.

Zaznaczył, że "płuca nie są tak często atakowane u osób, które są zaszczepione". - Właściwie tutaj nie obserwujemy zmian w płucach. Natomiast u tych osób, które nie są uodpornione, zdarzają się zapalenia płuc, jak w pierwszych miesiącach pandemii - mówił gość TVN24.

- Wariant, który w tej chwili krąży, czyli omikron BA.5, niestety, bardziej przypomina wariant jesienny niż ten, który był na początku tego roku. Wydawało się w styczniu, lutym, że covid przybrał postać przeziębienia, ale niestety, warianty kolejne powodują, że ostatni, który w tej chwili atakuje, jest bardziej groźny, powoduje więcej hospitalizacji i niestety, również rośnie liczba zgonów - zaznaczył.

Co zrobić, gdy mamy objawy COVID-19?

Pytany, jak w obecnej sytuacji zachować się ma osoba, która zauważa u siebie objawy zakażenia, doktor Grzesiowski wyjaśnił, że "najprostsza droga, choć wymagająca wydania pieniędzy, to kupienie aptecznego testu". - Teraz to jest kwestia